

POZNAŃ, 30 października.

Widzą się coraz bardziej w młodzieży naszej
chcącej na wygnaniu w Szwajcaryi szlachetna
pracy i nauki, takie nasuwa koresponden-
temu z pod Alp uwagi, co do zachowania
ogół emigracji młodszej winien obracać, aby
sobie na poszanowanie u obcych, a stać się
narodu:

emigrantów uczęszczających na uniwersytet i polite-
Zurichu powiększyła się z rozpoczynającym się no-
szkolnym. Z kilkunastu nowo wstępujących,
wszyscy zdali egzamin. Chęć do nauki w młodej
jest objawem bardzo pocieszającym. Z ułatwień ja-
chcący kształcić znajduje za granicą, powinni
korzystać. Czasu użyteczniej dla kraju jak na nar-
zemiośle nie mogą spędzić; próżniactwo, albo też
polityczne życie, zasadzające się na rozprawach
wewnętrznych, może wyczerpać najlepsze i naj-
sile młodości bez żadnego użytku dla kraju. Zaj-
się polityką nie może być rzeczą masy emigracji —
nie tak i w niej tylko ludzie wytrawni i zdolniejsi
politykę prowadzić, ogół zaś powinien popierać ich i ob-
wiedzą opinią i poczuciem narodowym. Politykowanie
zostające bez rzeczywistego gruntu, to jest bez kraju,
prowadzić do najdziwniejszych politycznych i spo-
teorii i do ich eksperymentów. Strzedz się nam na-
czynego eksperymentowania, do którego tak jesteśmy
Pora prób minęła, na męczeństwo wolno jest nara-
wiedzieć człowiekowi, ale nikomu nie jest wolno
szczególniej też całego kraju pociągać za sobą na
wędzkie. U nas działania tylko na pewne, na dobrym
i na istotnie pomysły skutek obrachowane, może
pójść, a do tego działania potrzeba ludzi rozumnych
i niedziwionych, lubo znacznych i poświę-
młodzieńców. Starajmy się więc o rozum, uczmy się
i warsztatach, to jest szkoła przygotowawcza do
publicznych, w niej gdy dobrze złożymy egzamin, nie
po amatorsku służyć krajowi, ale obowiązki nasze
go i usamowolnienia wykonamy sumiennie i do-
Charakter zaś swój polityczny reprezentowania myśli
polskiej wśród obcych ludów, najlepiej emigracja za-
rozwinie przez wyrabianie w sobie tych sił i umiejęt-
samodzielności tak bytu jak i jego środków dla indywi-
krajowi warunkują. Wszelkie inne kuszenie się o cha-
polityczny, mianowicie też przez utrzymywanie sztu-
politycznego życia, do niczego nie doprowadzi. W sta-
racy klócili się, krzyczeli, swarzyli — i te klótnie
domowe, wydawały się im życiem politycznym, walką
em. Ze walka ta wrogowi nie nieszkodziła, świadczą
kt trzydziestu, — użytek zaś jaki przyniosła rozszerza-
pewne i liberalne zasady i pojęcia w kraju, mógł być na-
rodzie lepiej i tańszym kosztem osiągnięty. Jesteśmy
niewiary politykowania, a jesteśmy za rzeczywistym ży-
politycznym w emigracji, które rozwinię się tylko przy

zdrowym i trzeźwym zapatrywaniu się na położenie swoje
i kraj i na obowiązki publiczne Polaka. Obowiązkiem pierw-
szym dla młodego jest praca i nauka, dla tego cieszymy się,
że większość młodej emigracji naszej do niej się wzięła, i dla
tego potępić musimy te usiłowania, które mają na celu przez
wytworzenie stronniczego pasowania się, sprowadzić znowuż
te czasy, w których walka i agitacja domowa brana była za
wojnę z nieprzyjacielem, — dla tego usiłowanie zaprowadzenia
towarzystwa demokratycznego, które właśnie wyobraża takie
dążności, uważamy jako obrachowane na szkodę emigracji
i kraju: Słusznie więc korespondent nasz z Solury zgromił
je, a słuszniej jeszcze większość emigracji w Szwajcaryi potę-
piła. Niema takiego głupstwa na świecie, któreby nie miało
zwolenników, więc też i to nowe usiłowanie p. Mierosławskiego
ma niestety popieraczy; mamy jednak nadzieję, że zdrowy roz-
zum większości powstrzyma tę młodzież od popisów nieu-
dolności i szumnego zaciętrzewienia się, do których ją p. Mie-
rosławski zaprasza.

O położeniu wyczekującym Galicyan w obec
zapowiedzianych, a dotąd nieureczywistnionych przez
gabinet hr. Belcredi reform, piszą nam z powa-
żnego źródła co następuje:

Jakkolwiek przyszłość krajów koronnych austriackich
i nowa ich organizacja, zawisły od układów z Węgrami i obrotu
jaki one wezmą, a wszystko dotąd jest w zawieszeniu, w oczeki-
waniu otwarcia sejmów... gabinet nowy mógłby już za-
prawdę jaśniej i dobitniej z wielu względów intencje swe dla
Galicyi objawić. Oprócz ulgi jaką doznała prasa i kilku am-
nestyonowanych, nic dotąd nie dowodzi, by dla kraju zagnanego
wielu przewrotami, przebolełego, osłabłego, coś stanowczego
uczynić chciało. Osobistości dotąd rządzą nim też same, kra-
jowcy czekają choć tego rodzaju autonomii, by z łona ich wzięto
to, co w łonie ich ma władca... by ciężkie rozporządzenia po-
zostałe z dawniejszych czasów, przez którymi i fakta i opinia
świadczą, mogły być usunięte... W tych sprawach w których
inicjatywa posługuje rządowi, a pragnienia ogółu bardzo się
jasno objawiły — nic dotąd nie zrobiono. Naturalnie też
wobec tego nieskoniecznego wyczekiwania chwają się nadzieje,
zwątpienie ogarnia i życie tamuje, bo nie ma wiary w przy-
szłość. — Co pomoże swoboda większa dana prasie, jeżeli z tego
co ona wyraża z takim naciskiem, rząd korzystać nie zechce?
Po klęskach niedawnych jeszcze i niezagojonych ranach, lekar-
stwo tym spieszniej potrzebne. W rzeczach szczególnie in-
stytucyj publicznych tyczących, uniwersytetów, zakładu Ossoli-
lińskich, teatru i t. p. jakiś krok ku reformie, ku polepszeniu
byłby ręką wielką dla przyszłości. Tymczasem nic a nic...
a dziennikarstwo wojuje z widmami... bo z drugiej strony ani
głosu, ani czynu.

Jakkolwiek się skończy sprawa organizacji państwa...
jużby dziś coś uczynić można, czémś dowieść krajowi, że losy
jego obchodzą, że się chce postępu, rozwoju, spokoju i życia...
Dotąd jedyny tylko postęp wyraźny, jest to postęp zwątpienia
coraz większego... Oby się ten stan prowizoryum co najrychlej
mógł skończyć.

W Szamotułach w obwodzie rejencyjnym poznańskim otwo-
rzoną będzie od dnia 1 listopada r. b. stacya telegraficzna z ograni-
czoną służbą dzienną.

Berlin, 29 października. P. Bismarck w tych dniach po-
wraca do Berlina. Sądzą, że porówno z przybyciem jego rząd
stanowczo wystąpi przeciw ks. Augustenburgskiemu, zabra-
niając przedewszystkiem dziennikom w księstwach zaelblaf-
skich nazywać pretendenta „księciem Szlezwicko-holsztyń-
skim“, jak to dotąd i niektóre dzienniki liberalne pruskie
czynią.

Król zawiadomiony urzędowo o śmierci lorda Palmer-
stona, polecił ambasadorowi swemu w Londynie wyrazić kró-
lowej Wiktorji współczucie swe z powodu straty tak znakomi-
tego męża stanu.

Z Wiednia donoszą o śmierci b. ministra spraw zagran-
icznych hr. Buol-Schauenstein. Pogłoski o ustąpieniu z gabi-
netu hr. Mensdorffa a zastąpieniu go przez hr. Rechberga, ks.
Metternicha lub barona Hübnera, utrzymują się.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 27 października. Dz. Warszawski ogła-
sza następujące communiqué urzędowe:

„W piątek d. 15 (27) października, administrator dyece-
zy warszawskiej ksiądz Rzewuski, z rozporządzenia rządu, zo-
stał wydalony z Warszawy i wysłany na mieszkanie do miasta
Astrachania, przeznaczonego dlań na miejsce stałego pobytu.
Środek ten, z którym rząd ociągał się do ostatecznej konie-
czności, w nadziei, że ksiądz Rzewuski zdoła wreszcie lepiej
ocenić obowiązki, które godność jego nań wkłada, wywołany
został uporem, z jakim administrator przez cały ciąg swego
zarządu dyecezy, bezustannie sprzeciwiał się wprowadzeniu
w wykonanie wszelkich rozporządzeń rządowych, posuwając
się do widocznej i systematycznej opozycji, tak bezowocnej,
i tak niezgodnej z dobrze zrozumianymi interesami samego
kościola. Dążenie to jawnie wykazało się przy samem objęciu
przez księdza Rzewuskiego zarządu dyecezy.

„W tym czasie, który, jak wiadomo, odznaczył się najnie-
rozsądniejszą i najwystępniejszą agitacją, był dany z War-
szawy całemu krajowi godny politowania przykład mniemaney
kościelnej żałoby, która miała tylko ułatwić ruch rewolucyjny
i podburzyć naród przeciw prawej władzy. Ks. Rzewuski upor-
czywie sprzeciwiał się jak zdjęciu żałoby, tak i przywróceniu
dzwonienia w kościołach dyecezy warszawskiej, dobrowolnie
przyjmując na siebie ciężką odpowiedzialność i solidarność
w występnych działaniach wrogów porządku. Gdy bieg wy-
padków sam przez się zmusił administratora dyecezy war-
szawskiej do zaniechania tych manifestacji rewolucyjnych,
które zresztą stawały się uciążliwymi nie tylko dla całej ludno-
ści kraju, lecz i dla samego duchowieństwa, a stopniowo usta-
lający się porządek rozwiął występne marzenia, — adminis-
trator warszawski nie zrozumiał, niestety, tej pojednawczej roli,
która tylko mogła przy tych okolicznościach być odpowiednią
jego powołaniu duchownemu i ciągle trwając w nieuległości
rozporządzeniom rządowym, nie ostępował i nadal od poprz-
dniego sposobu swych działań, nie zwracając uwagi na dawane
mu przestrogi. Nie poprzestając na systematycznym sprzeci-

Życia poety rosyjskiego

przez

Agatona Gillera.

Kazaniu, w mieście tatarskim, urodził się w roku
1768 (Gabryel) Dierzawin, przed Puszkinem,
z moskiewskich poetów. Rodzina jego początek
prowadza od Tatarów, od przodka który za panowa-
nia ślepego ze Złotej Ordy przeniósł się do wielkiego
moskiewskiego. Ojciec poety, Roman, służył woj-
scy i otrzymał w stopniu pułkownika. Niemowle,
mało na Parnasie moskiewskim zająć pierwszorzędne
było bardzo nędzne i słabe, — według więc wówczas
tego zwyczaju w Rosyi, dla dodania mu sił żywotnych,
je w ciasto i przypiekali. Czy mu to sił dodało? nie-
wiedzą, chłopiec jednak rosnął i pomimo bardzo niedbalego
opiecznia, rozwijał się. Umysł jego mało i w domu i w szkole
kształcił się. Nauk i języków obcych, prócz niemie-
ckiego, niemieckiego zaś języka nauczył go w Oren-
bursku Niemiec Józef Roze, nieuk, posłany za kryminalne
zbrodnie, do katorgi. Katorżny był i nielitościwie męczył
Dierzawina, nauczył go jednak po niemiecku. Gil-
lery wychowanie odbierał w Kazaniu; — umysłu jego
nie było ono nie wzbogaciło.

W roku 1760 wydany został ukaz senatu, na-
leżący do wykonania planów miast i oznaczenie domów, które
miały być zburzone. W Kazaniu nie było je-
miejsc, a pomiędzy innymi i do miasta
komenderowano dyrektora gimnazjum Michała
Czebokarskiego, człowieka znanego w literaturze rosyjskiej z wielu
występów. Wierowkin zabrał z sobą studentów do po-
kazu. Na miejscu pokazało się, że ani dyrektor, ani uc-
niowie nie wiedzieli jakim sposobem należy zdjąć plan, że za-

den z nich nie tylko o zastosowaniu geometrii, ale i o jej teo-
ryi najmniejszego nie miał wyobrażenia. Ponieważ jednak
rząd kazał żeby plan był zdjęty, — plan więc jakimkolwiek
sposobem należało zrobić. Uczony rosyjski w trudnym będąc
położeniu, poradził sobie w następujący sposób: kazał zrobić
ramy mające długości sążni szesnastie, szerokości sążni osiem,
okół je żelazem i tańczuchami i kazał je nosić po ulicach mia-
sta, mierząc niemi ich szerokość. Według ukazu każda ulica
powinna być szeroką ośm sążni, — gdzie rany zmieścić się nie
mogły, a więc gdzie ulice były węższe; i znowuż gdzie rany
swobodnie przenoszone były, a więc gdzie ulice były szersze
niż przepis wymagał, — tam wszystkie domy Wierowkin na-
znaczył do zburzenia, bez żadnego ze strony skarbu miasta
lub rządu wynagrodzenia. Trwoga padła na właścicieli do-
mów, którzy widząc, że prawie całe miasto przeznaczono do
zburzenia a chcąc uniknąć ogromnych strat, jeden po drugim
udawał się do uczonego geometry z prośbą o łaskawe zacho-
wanie mu domu, — i takowe otrzymywał za stosowne wyna-
grodenie. Wszystkie statki płynące Wołgą, nad którą Cze-
boksary są położone, były także z rozkazu Wierowkina za-
trzymywane, oryłów zaś gwałtem pędzono do noszenia jeome-
trycznej maszyny dyrektora gimnazjum. Mitrega, jakiejś
z tego powodu doznawali właściciele statków, narażała ich na
znaczne straty, każdy więc spieszył do Wierowkina z prośbą
o uwolnienie mu ludzi, które za złożeniem pewnego quan-
tum otrzymywał. Młodzież patrząc na postępowanie dyre-
ktora, nauczyła się brać kubany i tworzyć zyskowne dla czy-
nowników nadużycia. Kiedy już pomiary dostateczne napeł-
niły kieszeń dyrektora i dochody ustały — dyrektor uczniów
sprowadzał ich po garbarniach w które Czeboksary obfitują.
Przy tych wizytach zauważył dyrektor że w garbarniach bar-
dzo śmierdzą, i że być może zatruwają one powietrze w mie-
ście. Żeby się o tém dokładniej przekonać, kawałki skór
i kory kazał powsypywać do garnków, nalać w nie wody i po-
stawić na słońcu. Po kilku dniach wylęgło się w garczkach
robactwo i obrzydliwy smród rozchodził się od nich wokoło.
Takim sposobem przekonał się, że garbarnie szkodzą zdrowiu
ludności, a wielce o nią troskliwy, zabronił płukać skóry

w wodzie; straż zaś przy nich postawionej zarówno polecił
pilnować, ażeby tajemnie skór nie garbowano. Tém rozpo-
rządzeniem podciął Wierowkin przemysł miasta — i zagroził
ruiną garbarzom. Ci ostatni zebrali się więc na naradę i zło-
żywszy znaczną sumę pieniędzy, umieszczeniem ich w kieszeni
dyrektora, potrafili zrobić nieszkodliwem dla zdrowia powie-
trze garbarni.

W ten sposób odbywszy „uczoną“ ekskursyą, plan
nieukończony miasta, tak ogromny, że nie mógł w żadnej
izbie zmieścić się, zwinęto, i dyrektor z młodzieżą powrócił
do Kazania. Tutaj Dierzawinowi, jako najlepiej rysującemu,
kazano ten plan przerysować.

Po śmierci ojca, troskliwa matka o edukacyą synów, wiele
wycierpiała zanim się czegoś nauczyli. Po skończeniu gimna-
zjum Gabryel wstąpił w stopniu żołnierza do gwardyi w Pe-
tersburgu, i zaraz w początkach służby, pomimo swojej woli,
wraz z pułkiem, w którym służył, miał udział w rewolucyi pa-
łacowej, na czele której stała żona Piotra III chciwa władzy
Katarzyna. Żona wraz z panią Daszków prowadząc gwardyę
do pałacu, zaarrestowała męża, zmusiła do zrzeczenia się
tronu, następnie kazała go tajemnie zamordować i siałła na
tronie moskiewskim pod imieniem carycy Katarzyny II. Udział
w tej rewolucyi niepodniósł Dierzawina, pełnił i dalej uciąż-
liwą służbę żołnierza, wykonywając lokajskie posługi u ofice-
rów, zamiatając kloaki, koszący i śnieg przed koszarami. Od
posług tych uwalniał się pisaniem listów żołnierskich do ich
kochanków i rodzin, — za co te mężom swoim kazały go
w służbie wyręczać. Biedny i bez protekcyi, długo nie mógł
się dosłużyć wyższego stopnia. W owej to epoce widzimy, jak
powoli ulega zgubnym wpływom otaczających go ludzi. Gra
w karty była sposobem jego utrzymania się. Pewnego razu,
przegrał pieniądze, które mu matka dała, na kupienie małej
wioszczyzny. Nie będziemy opisywać wszystkich awantur jego
młodości, — wspomniemy tylko, iż za stosunki z kobietą, którą
uwiódł, osadzony został w więzieniu policyjnym; — więzienie
nie mogło zmusić go do ożenienia się, w końcu więc uwol-
niony został. Instynkt dobrego i ogień poetycki nie pozwoli

Zbawczy, 28 października. Przed dwoma laty w wiadomościach Dziennika umieszczona była korespondencja prze-

Wykopalska. Dnia 6 bm. we wsi Sarnki, w powiecie brze-

Wiadomości literackie.

PROSPEKT

Wydawnictwa dzieł tanich i pożytecznych.

Jakiegokolwiek stanowiska rozpatrywać będziemy smutne dzieje

Wysokość cen podawano dotąd za główną w rozpowszechnieniu

Dział historii powszechnej i polskiej podający tak będzie

Dział historii powszechnej i polskiej podający tak będzie

V. Dział literacki. Beletrystyka — poezje — powieści — twory

Aby stwierdzić przykłady powyższe wyszczególnienie, wymie-

- 1. Historia Polski. Opowiadanie dla użytku kółek domowych.
2. Historia ostatniego stulecia w ziemiach polskich.
3. Geografia historyczna ziem polskich.
4. Życiorysy znakomych mężów polskich.
5. Przekład Plutarcha greckiego.
6. Historia powszechna od rewolucji francuskiej.
7. Historia Włoch w wieku XIX.
8. Historia Czech skrócona z Palaackiego.
9. Zarys Historii Moskwy.
10. Sakiowski Szajnochowy nowa seria.
11. Życiorysy znakomych Polek.
12. Pojęcie, historia i organizacja gminy.
13. Zarys ekonomii politycznej (według Blanquiego).
14. Ekonomia polityczna rolnictwa (podług Roschego).
15. Porównawcza statystyka państw europejskich.
16. Teoria finansowości.
17. Julius Simona „Wolność”, przekład.
18. Opis fizjograficzny i naturalno-historyczny ziem polskich.
19. Roślinny świat Müllera, przekład z drzeworytami.
20. Higiena do potrzeb naszych zastosowana.
21. Podręcznik gimnastyki szwedzkiej.
22. Literatura Grecji i Rzymu w przykładach.
23. Literatura polska w przykładach.
24. Historia literatury polskiej (kompendium).

Oprócz tego starać się będziemy o dostarczenie doborowych po-

Wykonanie powyższym projektem zamieszczonego wydawnictwa,

W celu pierwszemu pragnąc zapewnić przedsiębiorstwo należyty

W celu zebrania sił materyalnych, rozpisać niniejszym przed-

- a) każdy przystępujący złoży jako jednorazowy datok na pokrycie
b) dalej, każdy przystępujący składać będzie każdego roku po 10 złr.
c) Dla utrwalenia tego przedsiębiorstwa, zanim takowe samo zarobić
d) Wydawnictwo rozpoczyna swoją działalność od początku roku 1866
e) Fundusze z tej przedpłaty uzyskane, będą uważane jako własność
f) Dokładna wiadomość o całym ruchu i stanie funduszy, ze skonc-

Tym sposobem — lubo biorąc w obec kraju całą odpowiedzialność,

Powodzenie tego arcyważnego i potrzebnego przedsięwzięcia za-

Wzywam więc niniejszym ku pomocy tak naukowej jak i ma-

Miejsce wydawnictwa jest Kraków i jak na teraz przy ulicy

Kraków, dnia 18 Października 1865.

Franciszek Trzeciecki

— Zlembanina nr. 43 wyszedł z druku i zawiera: Pasienie

— Materyały służące do urabiania kompostu i jego użycie. — Handel

Przy dzisiejszym dalszym ciągnięciu 4 klasy 132 kr. loteryi kla-

Table with lottery results: 1 wygrana 5000 tal. na nr 47,711. 3 wygrane po 2000 tal. na nra 2031 17,577 i 68,022. 43 wygranych po 1000 tal. na nra 5,81 10,078 10,336 12,449 12,859 13,084 15,982 17,431 17,489 20,569 20,750 20,882 23,103 23,822 26,036 20,845 31,244 32,730 32,846 33,540 33,557 35,717 36,143 36,244 39,157 40,804 42,400 43,444 43,797 44,841 52,849 54,992 56,870 57,490 73,291 74,068 77,891 79,452 80,062 80,201 81,798 90,053 i 93,017.

Przybył do Poznania dnia 30 października.

BAZAR. Wł. dobr. Zychliński z Uzarzewa, Bronikowski z Bełęcina, hr. Skarbek z Kr. Polskiego, hr. Raczynski z Rogalina, Szóldrzyński z Lubasza, Zakrzewski z Kleszczewa, Jabkowski z Kr. Pol-

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu dnia 30 października.

Zyto: wyp. 25 węgpi na paźd. 41 1/12, paźd.-list. 41 1/12-41, list.-gr. 41 1/12-41, gr.-stycz. 41 1/2, stycz.-luty 41 1/2-1/2, na odstawa

Table with market prices: Wroclaw, 28 październ. Natargu: pszenica, srod. posled. 73-76, 71, 63-68. Pszenica biala srod. 72-74, 69, 63-68. Zyto 53-54, 52, 51. Jęczmień 42-44, 40, 35-38. Owies 28-29, 27, 24-25. Groch 64-66, 62, 56-59.

Rzepak: 281-274-261 sgr. za 150 funt. brutto. Na giełdzie: Zyto: 2000 funt, na paź.-list. i list.-gr. 42

Szocecin, 28 października. Na giełdzie Pszenica: w miej-

Gdańsk, 28 października. Przez cały tydzień mieliśmy najpi-

Na nasz giełdzie ruch mieliśmy dobry, i wszystkie gatunki psze-

W ciągu tygodnia sprzedano świeżej pszenicy 54,000 szefii,

Placono za szefel berliński:

Table with market prices: Pszenicy 118, 134, 1 25, 3. zeszlor. 129, 130, 2 14, 6. Żyta 120, 127, 1 20, 1 25. Jęczmienia 107, 112, 1, 1 10. Grochu 2 18, 4, 2 20, 10. Siemie lniane 3 15, 5, 3 18, 4. Rzepaku 2 18, 4, 2 20, 10.

Toruń przebyło pszenicy 3360 szefii, siemienia 2820, rzepaku

Kursa zamian: Londyn 6. 21 1/4, Paryż 80 1/2, Amsterdam 141.

CENY TARGOWE

Table with market prices: 30 października 1865. Pszenicy pięknej szef. 16 garn. 2 10, 2 15. Żyta ciężkiego 1 23, 1 24. Jęczmienia dużego 1 6, 8, 1 10. Owsa 25, 26. Grochu do gotow. 1 23, 9, 1 26, 3. Rzepiku zimowego 1 22, 6, 1 23. Rzepiku letowego 1 22, 6, 1 23. Tatarki 9, 10. Masła garn. 2, 10. Koniczyny czerw. 2, 10. Koniczyny białej 2, 10. Siana, cent. 2, 10. Okowity (beczka 100 kw.) 80% Tral. 12 20, 12 22, 6.

Dnia 29 października o godzinie 3 po południu zakończył życie do czasu...

Kandydat filol., Polak, poszukuje miejsca jako nauczyciel domowy w Księstwie lub w Kongresowce...

Familia pewna życzy sobie przyjąć kilku uczniów szkoły tujejsze odwiedzających na stancy...

Doniesienia do wychodzących moim nakładem Kalendarz w języku polskim...

Najnowsze francuskie obszytki do sukien i g... w największym wyborze poleca...

Otworzenie konkursu. Król. Deputacja Sądu Powiatowego w Gostyniu...

Organista bezżenny, biegły w swym fachu, znajduje miejsce natychmiast przy kościele w Słupach pod Szubinem...

Pomoc jaką nieść powinni w nagłych przypadkach aż do przybycia lekarza cyrulicy, policjanci gminni, urzędnicy...

Na obecną porę polecamy nasz skład towarów wełnianych: czepków, kapotów, krzyżówek, zarzutek, pończoch, rękawiczek...

Swieże książki: flowa, sardelkowa, ch... tenburską i brunszw...

Nad majątkiem Marcusa Weiss, tutajszego krawca i kramarza handlującego towarami lokciowemi otworzono konkurs...

Naucozyciel, trudniący się lekcyami, przyjmuje dzieci, chociaż litery nie zna...

Treść. I. Śmierć pozorna: a) przez utopienie, b) przez powieszenie i uduszenie...

Wina węgierskie. Powróciłszy z Węgier i odebrawszy dziś wina tamże zakupione, polecam takowe...

Tylko jeszcze do wieczorem 5 godzin zabawie tutaj i przyjmować...

Posiadaczy listów zastawnych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zawiadamiamy niniejszemu...

Nakładem księgarni L. Merzbacha w Poznaniu, wyszło co dopiero: Otyłość sposoby jej powstania, zapobiegania i leczenia...

III. Skaleczenia przez zewnętrzną przemoc. IV. Oparzenia. V. Ukąszenie wściekłego psa...

Wina, araki, likwory, Sery holenderskie, limburgskie szwajcarskie, Herbaty w przednich gatunkach...

Na każdy ból zębów jest F. Schotta znany i doświadczony Extract- Radix bardzo dobrej polececia...

Po trzykroć w Dzienniku zapowiedziane posiedzenie Towarzystwa rolniczego śremskiego na 5 października...

Doktor Jul. Vogel, profesor przy uniwersytecie w Halli, powodowany otwartym listem Bantinga...

Gospodarcze maszyny. Niniejszemu mam zaszczyt Szanownej Publiczności polecić moje podług najnowszych konstrukcyj...

Papierosy z najprzedniejszych tytoni tureckich, angielskich i amerykańskich...

W Dominium Głównego Wzrostu i Rozwoju rozpocznie się dnia 25 listopada...

Naucozyciel domowy, Polak, mogący przyjąć dzieci do klasy czwartej, poszukuje zaraz lub od Nowego roku...

Mantyle, paletoty, zakłady dla dam, nadto w znacznym wyborze materje na suknie, szale, chustki...

Mantyle, paletoty, zakłady dla dam, nadto w znacznym wyborze materje na suknie, szale, chustki i dery podróżne...

Handel korzeni, win, cygar, zelaza, wapna i węgla. St. Maciejewski.

Korzystając z nadarzonej sposobu z powodu wcześniejszego wyjazdu...

Table with columns: Kurs Giełdy w Berlinie, Papiery pruskie, Pożyczki, Obligacje, Listy zastawne, etc.

Table with columns: Akcje bankowe, Akcje przemysłowe, etc.

Table with columns: Kurs Giełdy w Wroclawiu, Papiery i pieniądzo, etc.

Table with columns: Poznańskie listy zastawne, etc.

Table with columns: Kurs Stow. Kup. w Poznaniu, etc.